



# Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Wychodzi w Warszawie codziennie, wyjąwszy Niedziele i święta uroczyste. W Poniedziałek, Piątek i Sobotę o godzinie czwartej wieczorem; we Wtorek, Środę i Czwartek o godzinie dziesiątej zrana. Cena Prenumeraty wynosi w Warszawie rocznie Zł: 40. półrocznie Zł: 20. kwartalnie Zł: 10. Numera sprzedają się oddzielnie w cenie groszy 8. W Województwach Król. Polskiego rocznie kosztuje Zł: 50. półrocznie 25. kwartalnie Zł: 12 i gr: 15.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

### ROSSJA.

*z Petersburga dnia 7 Września.*

Obchodzono tu uroczyste dzień imienin N. Césarzowej Elżbiety Alexiejewny.

Gazeta Senacka z dnia 7 b. m. zawiera Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatowi następującej treści:

Dnia 14 Sierpnia. Wszystkie dozwolone do Państw Rossyjskich, podług Taryf-y 1816 roku, towary, których przywóz pozwolony tylko do portów Sankt Peteburskiego i Odeskiego, rozkazujemy pozwolić od 1 Września r. b. wprowadzać przez Tamożnią Radziwiłowską, z pobieraniem położonych w tej Taryffie opłat, i zachowaniem wszystkich postanowionych prawideł.

Cesarska Akademia Nauk Petersburgska postanowiwszy ogłoszenie dzieła obejmującego Zbiór Podróży odbytych z jej polecenia, wydała już tom I tego ogromnego i ciekawego pisma; które obezna cudzoziemców z wewnętrznym stanem Państwa zajmującego osmą część kuli ziemskiej. N. Cesarz któremu zbiór ten jest przypisany łaskawie przyjąć raczył złożony mu w hołdzie tom pierwszy.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

*z Frankfortu nad Odrą dnia 25 Września.*

N. Cesarzowa Rossyjska Elżbieta zjechała tu dnia dzisiejszego. Królewic następcą i Xiężę Wilhelm powitali Cesarzową, która odpocząwszy nieco, w dalszą dnia tegoż puściła się podróż.

Król Jmc wydał rozkaz do Ministerjum Wojny, aby używany dotąd wyraz Brygady, oznaczający połączenie wojska rozmaitej broni, zamieniony został na wyraz Dywizji. Każda Dywizja mieć będzie numer właściwy i składać się ma z Brygady piechoty i brygady jazdy. Dowodzący nią Jenerał nazywany być powinien Kommandorem Dywizji; dowodzący Brygadą Jenerał, Kommandorem Brygady.

*z Wiednia.*

Dostrzegacz Austriacki zawiera obszerną recenzją umieszczonego w Kurjerze Londyńskim z tej Gazety wyjętego i w różnych pismach periodycznych Niemieckich rozszerzonego Artykułu o celu zjazdu N. N. Monarchów do Akwisgranu. Przyznając prawdę Kurjerowi co do zdania iż pokój i ustalenie rzeczy w obszernym ich stanie

są przedmiotem czynności Kongresu, i zgodziwszy się z nim względem zasadnej prawdy, iż trudno jest wynaleść epokę bardziej stósonną utrwalenia pokoju, zaprzecza zupełnie wynurzonemu zdaniu, jakoby Kongres w Akwisgranie miał być zakończeniem Kongressu Wiedeńskiego przerwanego wtargnieniem Napeleona do Francji. Kongres Wiedeński bowiem (mówi) uroczyście był ukończony, a jeżeli pozostały niektóre szczegóły do załatwienia, takowe rozstrzygnięte były później. Podania Kurjera Londyńskiego, niezastługują na wiarę ponieważ opierają się na domniemaniu fałszywym. Gazety Niemieckie nadały im atoli cechę urzędowości, w tém zapewne mniemaniu, że Londyński jest Urzędowym pismem. Gazeta ta atoli jest jedynie wyrocznią stronictwa Ministrów w publiczności Angielskiej. Jedna bowiem tylko Gazeta Londyńska (London Gazette) jest w Anglii Urzędową. Gdy więc Gazeta Moguncka przyłącza własne uwagi do uwag o Kongresie zawartych, i mówiąc o Kongressie Akwi-grańskim, jako też o twórey odmian i nowego rzeczy porządku, wskazuje porę pod którą narody odezwać się powinny do serc Władzców o zjszczenie ich życzeń; kiedy ta Gazeta umieszcza w liczbie usilnie pożą-danych przedmiotów, przywrócenie Korte-zów w Hiszpanji, zamianę Portugalji za osady Hispańskie w Ameryce, przetworzenie Parlamentu w Anglii, zapewnienie swobód katolikom w Irlandji, połączenie całej Polski z Prussami, podzielenie Niemiec między 5 czyli 6 rodzin udzielných, i wiele podobnych odmian naruszających w zarodzie obecny byt polityczny Europy, ani możemy sądzić że wnioski Kurjera pochodzą z źródła Urzędowego, ani też wierzyć aby w szczeręj myśli Gazeta Moguncka dołączyła do nich własne uwagi.

Zjazd Monarchów do Akwisgranu ma w celu bezpośrednim przedmioty konieczne. Zachowawcze środki, nie zaś działania przetwarzające, będą owocem, narad odbytych w duchu zgody, umiarkowania i wielkomyślności dla ułatwienia pokoju. --- Wewnętrzne stosunki Państw zostawia zaś

pieczołowitości Rządów pojedynczych, czasowi silnie działającemu, i rozwijającemu się porządkowi w towarzystwie.

*z Drontheim dnia 8 Września:*

Dnia wczorajszego odbył się obrządek koronacji N. Pana; rzadka w tej porze pogoda sprzyjała uroczystości jakiej nie obchodzono od lat trzechset w tém kraju. W chwili włożenia korony na skronie męża który ma rządzić z sławą w dwóch znakomitych i starożytnych Państwach, słyszane były wołania radośne objawiające miłość i uniesienie ludu. Jakoż dzień ten zapowiada długą kolej lat pomyślnych i ściśle w jednej osobie połącza dwa bratnie narody. Po odbytych obrządku udał się Król do mieszkania swego; wieczorem okazał się pieszo na kilku ulicach pysznie oświeconych i napełnionych widzami którzy towarzyszyli Królowi w przechad-  
ce.

*z Stokholmu dnia 18 Września.*

Rejencja tutejsza odebrała pismo od N. Pana, zawiadomijające o odbytej koronacji.

*z Londynu dnia 18 Września.*

Stan zdrowia Królowej Jmci nie polepsza się bynajmniej. Gazeta Londyńska wieczorna w dwuznacznych tłumaczy się wyrazach o celu podróży Lorda Cochrane do Chili na nabytym przez niego okręcie parowym, dając niejako do zrozumienia że ten statek może być użyty do uwiezienia Napoleona.

Parlament został odroczony do dnia 13 Listopada.

Urzędowe pisma dowodzców okrętów wyprawionych w celu szukania drogi do Ameryki od północy, wróżą o pomyślnym skutku tego przedsięwzięcia. Często zmiana w stanowisku igły magnesowej dowodziła przybliżenie się do bieguna. Spokojność morza i pęd silny ku zachodowi, powiększały nadzieję do odkrycia cieśniny powyżej brzegów Ameryki. Lody zalegające tameczne morza mniej są grube ku północy niżeli od południa; wiatr silny może je łatwo zgruchotać, wtedy zaś żadna przeszkoda nie tamowałaby żeglugi;

Marynarze zostawali w dobrém zdrowiu i w przykładowej zgodzie.

*z Paryża dnia 14 Września.*

Xiężna de Berry wydała na świat dziecko przedwcześnie urodzone, które żyło krótko, jednak ochrzczone zostało. Rodzina Królewska pozbawiona jest przeto powtórnie nadziei mianej w potomstwie synowca panującego Monarchy.

Xięża de Bourbon spadłszy z konia wczasie polowania niebezpiecznie choruje.

Dziennik Paryski dzisiejszy mieści w sobie uwagi przedwstępne do obrad kongresu, w których dowiesć usiłuje, że Francja dać może Europie rękojmią przyszłej spokojności i przestała być przedmiotem zatrwajającym dla innych Narodów; uwolnioną zatym być powinna od dozoru. Jakoż Rząd jój dość silny dla utrzymania pokoju wewnątrz, jest oraz zbyt mądrym dla naruszenia przyjaznych związków z obcemi. Siła zbrojna jedynie zastósowana do koniecznej potrzeby, nie zagnęła bynajmniej do otwarcia jój wojennego zawodu. Położenie polityczne Francji zapowiada niemniej trwałość pokoju; odzywa się wprawdzie głos stronnictw ten jednak wyobraża ostatnie wołania konającego. Francuzi rozpoznali kolej bezpieczną jaką wyznaczyła im Ustawa Konstytucyjna, a kolej ta nie dąży do pola bitwy i rokoshu. Administracja wyposażona dzielnością, ściśle wykonanie praw, zakwitnienie kunsztów, doskonalenie się przemysłu, są dowodami wewnętrznej siły Francji, a siła ta co przykłada się do pomysłowości nie będzie narzędziem szkodliwym dla sąsiadów. Jest zgoła rzeczą udowodnioną że Francja wiele działa dla zagojenia ran zadanych politycznemu ciału, lecz nie zagraża bynajmniej zachwianiem powszechnej spokojności:

Popis 3ech dywizyj Angielskich i Kontyngensów Saskiego Hanowerskiego i Duńskiego składających 28 tysięczne wojsko, odbył się na równinach pod Denain w przytomności Xiążęcia Wellingtona. Różne korpusy powracają teraz na dawne leża.

z NIEMIEC.

Urządzenie wojska związkowego, było przedmiotem prac na ostatnich sessjach delegacji wojskowej sejmu, i obszernych rozpraw względem połączenia rozmaitych kontyngensów w jeden ogół i oddania ich pod rząd jednego wodza. Austryja i Prussy żądały naprzód aby dostarczone przez nie korpusy do wojska związkowego, składały część jego oddzielną podlegającą wodzowi bezpośrednio od nich mianowanemu. Kommissarze Hannowerski i Saski domagali się podobnego prawa; lecz Kommissarz Pruski wniósł nakoniec aby wojsko Saskie składało część zapasowej siły zbrojnej. Wynikły ztąd spory, których jeszcze nie rozstrzygnięto. Państwa pomniejsze wcielone do związku Niemieckiego gdy nie są w stanie wystawienia kontyngensu oddzielnego, dostarczać powinny korpusy połączyć się mające w jeden ogół. Obadwa dwory Heskie umówiły się zatym o wspólne dostawienie kontyngensu, lecz sprzeciwił się ich woli Kommissarz Pruski twierdząc, że Elektorat Heskki do północnej części Niemiec należy, gdzie pewne pierwszeństwo stało się udziałem Prus, gdy tymczasem Xięstwo Hessen Darmstadt włączone do Niemiec południowych inném prawidłem wojskowym podlega.

Kommissarz Wirtemberski oświadczył żądanie aby dowództwo naczelne kilku połączonych kontyngensów państw w południowych Niemczech leżących powierzone zostało Jenerałowi Wirtemberskiemu; wynikł ztąd spór z Kommissarzem Pruskim, z powodu którego kilku Ministrów zgłosiło się do dworów swoich o nadesłanie stósownych przepisów:

*z Wiednia dnia 9 Września.*

Wiemy już z pewnością o przedsięwzięciu środków tamujących szkodliwą niestałość w cenie papierowej monety. Ustanowienie tej ceny nie jest jednak wiadome, i podlega sporem; życzą sobie niektórzy aby ta wynosiła do 400 Ryńskich papierowych za 100 Ryńskich w monecie srebrnej, większość zaś odzywa się za ustaleniem zmiany w stosunku 300 do 100. Wygodą w prowadzeniu rachunków wynikłaby niezawodnie z tej ostatniej propo-

cji, ponieważ Ryński papierowy wyobrażałby sztukę 20 krajcarową srebrną.

N. Pan udzielił miastu Tryest pozwolenie używania tytułu miasta najwierniejszego (Citta Fedelissima) i herbu ozdobionego orłem Cesarskim.

*z Stambułu dnia 17 Września.*

Rozruch między ludem tej stolicy towarzyszy częstym pożarom które ją niszczą. — W czasie ostatniej klęski, jakiej doświadczyła część miasta zamieszkała przez Ormian i Żydów dostrzeżono przybite na domach pisma wzywające lud do buntu, Rząd do oddalenia kilku Urzędników. Jakoż dnia następującego wysłano Kapitana Baszę do Bruzji i przywołano na jego miejsce wielkorządcę tego miasta Hassana Baszę.

Dnia 17. zgromadziła się nadzwyczajna Rada Państwa w mieszkaniu Mufiego. Uchwalono na niej Firman, nakazujący spokojność, oświadczający oraz, iż Rząd zaufany w pomocy Obywateli stolicy nie obawia się przeciwników porządku i ukarać ich przykładnie potrafi. Przywołani na tę Radę naczelnicy Janczarów odebrali zlecenie śledztwa w tym korpusie podejrzanych o podpalenie żołnierzy. Postanowiono nakoniec iż wyprowadzone zostaną z miasta słonie którym Narodowy przesąd przypisuje wydarzone klęski.

Rząd usilnie pokrywa podejrzenie o związku między podżegaczami niepokoju w Stolicy i zwolennikami ich w innych okolicach Państwa, i potajemnych używa środków do pozbycia się nieprzychylnych sobie osób. Jakoż ulubiony Janczarom Kanbur Suleyman Effendi Urzędnik sądowy w Galata, uduszony został nocną porą.

Rozruchy w Siwas są już uspokojone.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER.

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wiśle	
	ciepła	zimna	cale	linje	roczę: li.			łokcie	cale
5 Października	7		27	6	5	Południowy	Deszcz	--	21

Wydawcy odpowiedzialni.

*Arabia Kiciński* *J. Morawski*

## ROZMAITOŚCI.

*z północnej Ameryki.*

List pisany z miasta Wajne (w Ameryce północnej) umieszczony w Gazecie Nowego Jorku donosi, iż w okolicach tego miasta znajdują się kości Mammutha, lepiej utrzymywane niż te które dotychczas znaleziono. Indjanie w tym kraju osiedli, utrzymują iż żywym widzieli to zwierze, o którym mniemano, iż jego rodzaj zupełnie wygasł po potopie. Miało niejaki podobieństwo do świni, skórę ciemną, małe oczy, uszy wiszące, kopyta rozdarte. Nigdy nie widziano go leżącym, najczęściej drapało się na drzewa i gryzało dzewka młode, a mięsa nie lubi.

## CHATY PŁYWAJĄCE.

Wiele rodzin w południowej stronie jeziora Genne, żyją zawsze na statkach podobnych do małych okrętów, mają na nich chaty, opatrzone we wszystkie potrzeby życia; na takich okręcikach, jeżdżą od jednej osady do drugiej, i żyją z kupiectwa. Jeżeli taka pływająca chata stanie koło jakiej osady, naówczas kupiec trąbi w róg albo w muszle. Osadnicy rozumieją ten znak i przybiegają z żonami i dziećmi na pokład okrętu, oglądają tam towary porozkładane i wymieniają za swoje płody, jako to: za mąkę, bawełnę, tabakę, wędzonki i skóry z różnych zwierząt. Kupiec wypróżniwszy swoją chatkę, wraca do miasta z rzeczami na które się pomieniał wyklada je, i zakupuje za nie znowu inne towary, z którymi podobnież osady objeżdża.

## TEATR FRANCUSKI.

Jutro —